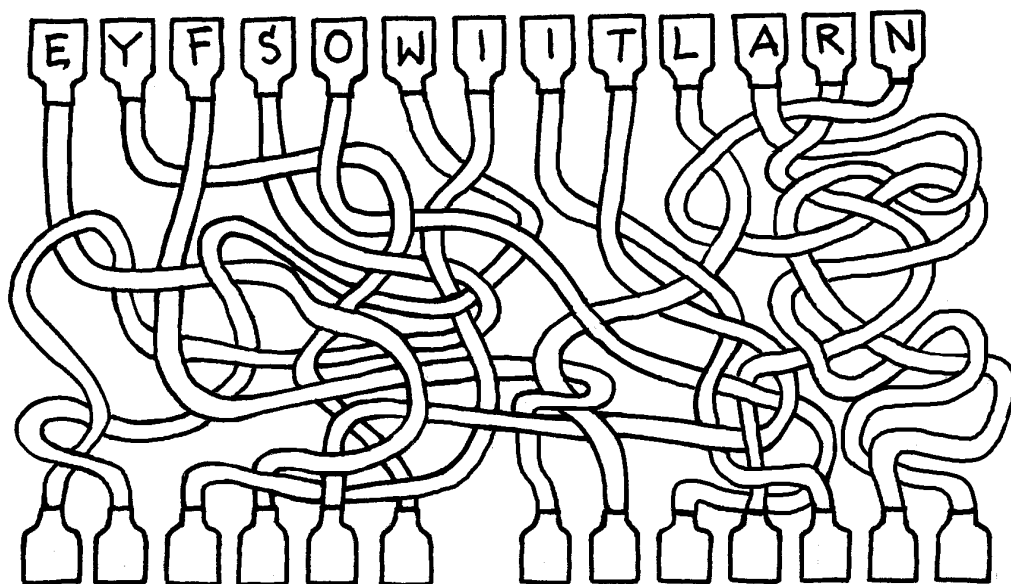


Pogodzić ogień z wodą

Wiemy, że to niemożliwe. A jednak! Jest taki patron, który ma strzec od niebezpieczeństwa ognia i wody. Żył dawno temu. Według legendy urodził się około 150 roku w Dolnej Austrii, został żołnierzem rzymskim, przyjął chrzest, a w czasie prześladowania chrześcijan utopiono go w rzece Enns. Jego patronalne święto jest świętem wszystkich straży pożarnych. O kogo właściwie chodzi?



Jeśli uda ci się rozplątać węze strażackie, odgadniesz imię Patrona, pod rozkazami którego służyć marzą wszyscy chłopcy.